

Sygn. akt V KK 371/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **M. Z.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 25 marca 2014 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 24 maja 2012 r.,

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 24 maja 2012 r. M. Z. został uznany winnym czynów z art. 13 § 1 w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 191 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 280 § 1 k.k. i wymierzono mu karę łączną w wysokości 4 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 marca 2014 r. w ten sposób, że karę łączną pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego podwyższono do lat 6.

Od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności obrazę przepisów prawa procesowego. W postaci art. 452 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 8 § 1 k.p.k. poprzez faktyczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co do istoty sprawy w toku postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego jest bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art 535 § 3 k.p.k.

Skarżący w kasacji przedstawia obszernie swoją własną ocenę zeznań pokrzywdzonej oraz świadków, kontestując kierunek rozstrzygnięcia sądów orzekających w sprawie. Sporo miejsca skarżący poświęca także samemu aktowi oskarżenia, kwestionując zasadność takiego, a nie innego opisanie zarzutów. W perspektywie formułowania w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych przez skarżącego podnieść należy inną, dla postępowania przez Sądem Najwyższym kluczową kwestię – tak skonstruowane zarzuty kasacyjne stanowią zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dążą skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożone przez siebie nadzwyczajne środki odwoławcze. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*). Zasadnicza część uzasadnienia kasacji stanowi niedopuszczalna w nadzwyczajnym środku odwoławczym polemika zarówno z sądami orzekającymi w sprawie, jak i z oskarżycielem wnoszącym akt oskarżenia, z którego treścią nie zgadza się skarżący.

Nie zasługuje na aprobatę zarzut naruszenia art. 452 k.p.k., gdyż dowód z zeznań świadków przeprowadzony na rozprawie apelacyjnej nie spowodował w żadnej mierze podważenia rozważań poczynionych w tej materii przez Sąd I instancji. Szczegółowo powody i efekty postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd odwoławczy zostały przezeń szczegółowo zreferowane na s. 7-9 uzasadnienia wyroku. Z poglądami tam zawartymi zgadza się Sąd Najwyższy, nie dostrzegając w tym postąpieniu naruszenia art. 452 k.p.k. Pamiętać należy, że zakaz wyrażony w art. 452 § 1 k.p.k. interpretuje się w ten sposób, że nie należy przed sądem odwoławczym, niejako po raz pierwszy przeprowadzać dowodów kluczowych dla danego procesu. W ten bowiem sposób pozbawić można stronę możliwości kwestionowania prawidłowości oceny danego dowodu i poczynionych na jego podstawie ustaleń (tak m.in. SN w postanowieniu z dnia 5 listopada 2013 r. sygn. akt III KK 217/13).

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2013 r. (sygn. akt IV KK 103/13) podkreślając, że *„jeżeli znaczenie dowodów przeprowadzonych w trybie art. 452 § 2 k.p.k. jest tak duże, że dopiero na ich podstawie można skutecznie podważyć ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji, wtedy wydanie przez sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego nie jest wskazane, gdyż naruszałoby zasadę instancyjności, a ponadto uprawnienia sądu odwoławczego do dokonywania ustaleń podlegają ograniczeniu ze względu na zasadę bezpośredniości.”*

W niniejszej sprawie wywody Sądu I instancji nie zostały podważone owymi depozycjami i nawet ich zakwestionowanie przez skarżącego nie mogło zmienić treści rozstrzygnięcia.

Z uwagi na powyższe należało orzec, jak w sentencji.